

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srrodę dnia 18 Lutego v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 16 średnia.		27 cal. 8, 7, lin.	— 1, 8 stopn	Zachodni	Pogoda
dn. 17 średnia.		27 — 7, 8, —	— 6, 3 —	Wschodni	Pochmurno
dn. 18 godz. 7		27 — 6, 0, —	— 6, 0 —	Wschodni	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE

Przy gazecie petersburskiej akademickiej z dnia 6 lutego załączone było udzielne obwieszczenie następujące:

„Cesarskiego domu wychowania Rada opiekuńska sankt-petersburska, przez niniejsze obwieszcza o nastalym, za potwierdzeniem Cesarza Jegomości, Najwyższym Najjaśniejszey Cesarzowej Jejomości, *Maryi Teodorowny*, naczelną zwierzchność mającej nad domami wychowania, rozkazuje, w brzmieniu następującem:

1) Na ewikoyą wiosek za złożeniem o pewności świadectw podług ostatniej rewizyi, odtąd na przyszłość od chwili otrzymania tego rozkazu, wydawać z kass składowych na pożyczkę na ewikoyą nieruchomości majątków także summy, jak się wydają na ewikoyą majątków wielko-rossyjskich, to jest: po sto pięćdziesiąt rubli na każdą rewizyyną duszę płci męskiej, z terminem na lat dwanaście, i w mało-rossyjskich, białoruskich i przyłączonych od Polski guberniach, a mianowicie: czernihowskiej, półtawskiej, witebskiej, mohilewskiej, kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, mińskiej, wileńskiej i grodzieńskiej.

2) Pożyczki te czynić z terminem na dwanaście lat, z opłatą w pierwszych dwóch latach zwyczajnych procentów z góry corocznie, a w dalszych dziewięciu leciech kapitału po dziesiątej części i procenta również na przyszłość na dług pozostały do zupełnej jego opłaty.

3) Na tej zasadzie wydawać summy na pożyczkę z pierwszeństwem dla nowo-pożyczających, którzy nie są jeszcze dłużni do kassy składowej.

4) Z dawniejszych dłużników, którzy są już winni kassie składowej, mogą korzystać z tego nowego postanowienia tylko akuradni w opłacie, w widoku nowej pożyczki na 12 lat, z warunkiem, że z summy przypadającej do wydania na liczbę dusz już zastawionych, podług nowego postanowienia wytrąca się cały dług oparty już na tej liczbie dusz, a za-tem i po zatrzymaniu przypadających od nowej pożyczki procentów reszta wydaje się pożyczającemu gotowizną. Rozumie się, iż jeżeli taka przezastawa czynić się będzie przed nadejściem terminu pierwszej pożyczki, do którego opłacone procenta z góry, tedy w nich czyni się stosowny rozrachunek podług zwy-

czaynych prawideł i samo przezastawienie nie inaczej, jak podług świadectw, wydanych podług ostatniej rewizyi.

5) Również dłużnicy, którym wydane kopije świadectw na ewikoyą, gorzałczanego dostarczenia, albo dostarczenia sukna dla woyska, z nowego tego postanowienia korzystać nie mogą, dopóki nie powrócą wydanych im kopiy świadectw.

Dalszy ciąg Ukazu J. C. M. o kolonistach zadunayskich. (Ob. N. 20).

8) Przychodcy, którzy w czasie tureckiego rządu osiedli na obywatelskich gruntach, podległych rządowi i prawom Mołdawii, przenosząc się na grunta skarbowe, powinni zostawić gospodarskie swe zabudowanie na własność dziedzica ziemi, jeżeli tylko będzie dowiedziono, że były zabudowane na rachunek właściciela ziemi. 9) Po upłynieniu lat ulgi, ci z przechodców, dla których podług 3go i 4go artykułów są one przeznaczone, równie, jak i rodowici mieszkańcy, pomiędzy nimi żyjący, od początku roku 1820, obowiązani od każdej rodziny wnosić do skarbu corocznie po siedmdziesiąt *lewów*, i podług tego, jak podlegają i niemiecocy koloniści po upłynieniu lat ulgi poziomemu i innym podatkom, z warunkiem, że z tych pieniędzy będą już zaspakajane ziemskie powinności, które się dopełniają w ogólności przez mieszkańców obwodu bessarabskiego. 10) Za grunta, które w okręgu swoich osad, prócz przeznaczonej na każdą rodzinę proporcji, będą się znajdowały, pobierać po dwadzieścia *par* od każdej dziesięciny, nie wyłączając i lat ulgi. 11) Przechodcom w okręgu ich osad dozwolnić mieć wolną sprzedaż wina i wódki, i żadne zadzierżawienia w okręgach ich bydź nie mają. 12) Zaymowane przez nich ziemie, do skarbu należące, rozdzielić teraz dla dogodności na cztery okręgi, podług podanej przez generała porucznika *lnzowa*, a tu załączonej wiadomości; główną zaś osadę, *Tabak*, zgodnie z życzeniem kolonistów, nazwać *Bolgradem*. 13) Starożyłców czyli rodowitych mieszkańców, w tych okręgach znajdujących się, połączyć do ich ogólnego składu, tak z przyczyny zamieszkania ich z dawnymi lat w tych miejscach i rozmnożonych winnic i sadow owocowych, jako i dla pożytku ich w jednym miejscu z *Bulgarami*, rozciągając i dla nich

prawa kolonistów. 14) Rząd tych przechod-
ców ustanowić na ogólnych prawidłach admi-
nistracyi kolonistów, poddając ich kantorowi
bessarabskiemu kolonistów cudzoziemskich. 15)
Do kantoru naznaczyć jedn. go urzędnika z ty-
tułem towarzysza starszego członka, którego
obowiązkiem będzie, pod wiedzą kantoru mieć
bliższy nad kolonistami dozór i potrzebną o
nich pieczę. 16) Około wykonania wszystkich
wyż. y opisanych urzędzeń polecić, sprawujące-
mu ministerium spraw wewnętrznych uczynić
potrzebne rozporządzenie. (dokończenie nastąpi).

PRUSSY.

Berlin dnia 10 lutego. Dziś z rana okwa-
dransie na pierwszą skończyło się życie Jey
Królewicowskiej Moł Xężney Anny Elzbiety Lu-
dwiki, wdowy po J. K. Moł Xiążęciu *Ferdynandzie*
Pruskim, urodz. ney Xiężniczki Pruskiej. Dnia
poprzedzającego była Xężna zdrową; lecz w no-
cy tkniętą została apoplexyą, której skutkiem
nastąpił zgon tej dostojney Pani, pogrążający
w głębokim smutku rodzinę Królewską. Z po-
tomstwa spleźzonego w małżeństwie z Xiążę-
ciem *Ferdynandem*, oplakując tę stratę dwoje
żyjących dzieci, jako to, Jęgo Królewicowska
Moł Xiążę *August* Pruski, i Jey Królewicow-
ska Moł Xężna *Ludwika* Pruska, małżonka
Xiążęcia *Antoniego Radziwiłła*, Namiestnika
Król. w W. Xięztwie Poznańskim. Dziś przy-
wziewa dwór królewski żałobę na dni 14,
za Jey Królewicowską Moł Xiążę *Ferdynan-
dową* Pruską.

Naywyższy rozkaz gabinetowy oznaczający przy-
szle stosunki główney dyrekeyi towarzystwa han-
dlu zamorskiego. Z dnia 17 stycznia 1820.

O tateczne teraz uregulowanie całkowite-
go długu rządowego i przyszła onegoż admi-
nistracya wymagają, ażeby oddziałowi instytu-
tu handlu zamorskiego, istnącego teraz pod
firmą główney dyrekeyi towarzystwa handlu
zamorskiego, nadany był na przyszłość niezawisły,
odpowiadający potrzebę zakres działania.

Na uczynione mi więc w tej mierze przez
WPana przedstawienie postanawiam co nastę-
puje:

I. Główna dyrekeya towarzystwa handlu
zamorskiego z swojemi terażniejszymi lub na-
stępnie jeszcze urządzić się mogącemi kantora-
mi stanowi odtąd odrębny, od ministerium
skarbu niezawisły, instytut pieniężny i handlo-
wy państwa.

II. Na szefa — który oraz jest królewskim
kommissarzem — mianuję rzeczywistego tay-
nego nadradzcę finansowego i dyrektora *Rot-
hera*.

Porucza mu się z nieograniczoną pełnomo-
cą, ale oraz z osobistą odpowiedzialnością,
szczególny styż działań tegoż instytutu.

III. Dyrektorowie i wszyscy urzędnicy tej
ustanowy są podległymi szefowi we względzie
załatwiania czynności urzędowych.

IV. Zakres ostataich, a mianowicie działal-
ność instytutu, rozporządzam jak następuje:

1) Instytut ten zachowa niezmiennie swoją
dotychczasową, w kraju i za granicą zna-
jomą firmę:

„Główna dyrekeya towarzystwa
handlu zamorskiego“

2) jak dotąd tak i w przyszłości trudni się
kupnem soli zamorskiej z Anglii, Fran-
cyi i Portugalii i dostawia onęż w potrze-
bnych ilościach aż do naybliższych brze-
gom morskim magazynów do dalszego nią,
ze strony władz sprzedaży soli, rozrzą-
dzenia;

3) ściaga jak dotąd superaty z sprzedaży soli
w wschodnich i zachodnich Prusiech, Li-
twie i Śląsku na rachunek kass interes-
sowanych;

4) wszelkie za granicą na rachunek rządu,
jęgo kass i instytutów wydarczające się in-
teressa pieniężne bez różnicy — a nawet i
w kraju te, przy których nie można do-
brze obyć się bez współdziałania kupiec-
kiego — uskuteczniając odtąd będą przez
główną dyrekeyą towarzysza handlowe-
go zamorskiego, na rekwiżycyą resp.
władz, za wynagrodzeniem kosztów zwy-
czaynych.

W szczególności nadaję tej ustanowie wyłą-
czne prawo trudnienia się wszelkimi interessa-
mi, mającemi za przedmiot:

a) płacenie zaciągniętych za granicą długów
rządowych, tak co do kapitału jako też pro-
wizyi, na rachunek główney administra-
cyi długów rządowych;

b) odbieranie pieniędzy rządowi z jakiego-
kolwiek bądź źródła za granicą do roz-
rządzenia przypadających, na rachunek
interessowanych władz administracyy-
nych, i

c) zakupowanie nieodbitie potrzebnych kra-
jowi płodów zagranicznych.

V. Rząd ręczy zupełnie za przyymowane
przez ten instytut czynności i za wypływające
z nich dlań zobowiązania.

Ażeby jednak

VI. zawiadywanie instytutem odpowiada-
ło powyższym zasadom, oddaje się tenże pod
ogólny rząd nadzor, który stanowi złożone
z trzech urzędników curatorium. Stałym o-
negoż członkiem jest każdorazowy prezes ra-
dy stanu. Na teraz zaś mianuję członkami o-
negoż:

1) WPana,

2) Ministra stanu i generała - porucznika
Hrabiego Lottum,

3) Dyrektora bióra statystycznego, rzeczy-
wistego taynego nadradzcę regencyyne-
go *Hoffmann*.

Curatorium zgromadza się co pół roku z przy-
braniem szefa. Ten przedstawia stan insty-
tutu i wszystkie w związku z nim będące inte-
ressa, i zdaje ogólną sprawę ze wszystkich swo-
ich działań i toku rzeczy. Ustanowione przy-
tem uchwały zapisywane będą w protokoł do
dalszego stosowania się. Rewizyą rocznych ra-
chunków uskutecznia każdorazowy szef — pre-
zydent naywyższej izby obrachunkowej.

Poruczam WPanu podanie właściwą drogą
do wiadomości powszechney tych moich usta-
nowień i dalsze ku wykonaniu onychże rozpo-
rządzenie. *Berlin dnia 17 stycznia 1820.*

Fryderyk Wilhelms.

Do Kanclerza staru Xiążęcia

Jmci Hardenberga.

(z gaz. poznań.)

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 5 lutego. Król jest znowu słaby. — Król hiszpański doświadczył także lekkiego cierpienia podagry.

Z rozkazu królewskiego zgromadzi się jeszcze w tym tygodniu rada gabinetowa, na której, podług wszelkiego podobieństwa, projekt do prawa o wyborach będzie roztrząsany. Do tej nadzwyczajnej rady (wyraża *Monitor*) prócz ministrów należąc jeszcze będą Xążę *Richelieu*, kanclerz Francji, ministrowie stanu *Laine* i *Garnier* i radcy stanu *Mounier* i *Cuvier*. (Inne gazety mylnie o rzeczy tej donosiły).

Hrabia *St. Simon*, który w gazecie jednej nieprzyzwolicie o rodzinie królewskiej rozprawił, osadzony został na 3 miesiące więzienia i na zapłacenie kary pieniężnej 500 fr.

Centralną komisyją w rzeczy budżetu wydatków składają PP. *Ganilh*, *Delessert*, *Froc de la Boulaje*, *Lastours*, *Magneval*, *Boin*, *Lafitte*, *Cornet d'Incourt* i Hrabia *Beugnot*. — Do komitetu zaś centralnego w rzeczy budżetu dochodowego wymieniają jako członków: PP. *Wendel*, *Laine*, *de Villevesque*, Hrabia *Girardin*, *Tronchon*, *Basterrache* (4ch imiona nie są jeszcze wymienione). — Komitet do prośb w tym miesiącu składają PP. *Mestadier*, *Paul de Chateaudouble*, generał *Foy*, *Rouchon*, *Poyfere de Cere*, *Chevalier-Lemore*, *Lascours*, *Voyer d'Argenson*, *Dubruel*. Weszło nanowem 365 petycyj dotyczących się karty konstytucyjnej i prawa o wyborach; prośbyte mają 46,484 podpisów. Na pierwszym publicznym posiedzeniu ma być zdawana sprawa względem tych prośb.

Ze zdania sprawy komitetu w rzeczy ostatecznego uwolnienia posiadaczów dóbr narodowych od wszelkich zobowiązań i obciążeń, okazuje się, że od roku 1808 nie zostało jeszcze ukończonych 20,000 artykułów, a od 45,000 obciążonych artykułów nie jest jeszcze uskuteczniła ostateczna wypłata, co skarbowi od 6 do 7 milionów franków przynieść powinno. Zdaniem komitetu jest: pozostawiać czas do 1 stycz. 1822 użyć na ukończenie tej likwidacyi, ale udzielonego właścicielom dobrodziejstwa nie rozciągać do tych, którzy mają tylko dobra narodowe przez zamianę lub zastawę.

Na posiedzeniu d. 2 t. m., *P. Benj. Constant* uczynił nader ważne wnieślenie. Tycze się ono włożenia na ministrów odpowiedzialności, ażeby uchwalona przez izbę oszczędność, w ich wydziale, nie była wprowadzana samowolnie do innych przedmiotów, tylko do tych, które izba za zdolne do tego uznała.

Na temże posiedzeniu przypomniano prośbę 59ciu kawalerów legii honorowej, którzy dopominają się całkowitej pensyi, jaką im prawo z d. 15 marca 1815 zapewnia. Generał *Foy* uczynił z tego powodu uwagę, że o całości pensyi tych nie ma wzmianki w nowym budżecie, i radził, ażeby prośbę tę odesłać poraz piąty do ministra spraw wewnętrznych.

Użalanie się wielu osób osadzonych w więzieniu w *Libourne*, że już od 8 do 12 miesięcy siedzą w więzieniu, a nie byli jeszcze stawieni przed sądem, dała zdającemu sprawę powód do tej uwagi, że nie jest wprawdzie bez przykładu, aby sędziowie instrukcyjni nie opo-

zniali się bardzo z inkwizycją; trudno atoli wierzyć, ażeby użalający się mieli zostawać przez 8 do 12 miesięcy w takiej niepewności względem swego losu.

Minister spraw wewnętrznych rozesłał znowu posagi i popiersia dla różnych miast. Miasta *Alençon*, *Niort*, *Poitiers*, *St. Lu* i *Soissons* należą do tej liczby. *Angers* otrzyma popiersie marszałka *Brissac*, *Rhodes* popiersie marszałka *Trivulce*; *Gabrielle d'Estrées* dostanie się miastu *Laon*, a *d'Aguesseau* do *Limoges*, *Piron* i *Crebillon* pójdą do *Dijon*. Dotąd wszystkie te dzieła sztuki zgromadzone były w *Paryżu*.

Z 38 osób ranionych przez pikerów, czerpy tylko poznały krawczyka *Bizeul*; świadectwo dalszych nie było pewne. Nie tylko, że nie znaleziono żadnych spółwinowayców, ale i on sam nie przyznał się do winy, i chce założyć apelacyą. Dowody jednak są przeciw niemu tak jasne, że go patron słabo bard o mógł bronić. Z całej zaś rzeczy okazuje się, że jeden tylko *Bizeul* dopuszczał się swawoli tej w *Paryżu*.

(z korr. hamb.) Posel angielski, Lord *Stewart*, miał zawczora bardzo długą audyencyą u naszego Króla.

Generał porucznik *Gilly*, jeden z 19 zaocznie na śmierć osadzonych, powrócił tu z *Ameryki*, i stawiał się sam w wojskowym więzieniu.

Wyrokiem królewskim z d. 30 stycznia mianowani są: Baron *Talleyrand* prefektem departamentu *Aisne*, a Pan *Eymard* prefektem *Korsyki*.

Król mianował Barona *Portalis*, za 34 letnie wierne jego usługi, kawalerem legii honorowej.

Hrabia *Colbert* umarł tu d. 2 t. m.

W *Ruskim Inwalidzie*, z dnia 8 lutego czytamy: „Nieuznany za deputowanego Hr. *Gregoire* ogłosił drukiem list do obywateli departamentu *Izery*, gdzie był obrany, z którego przytaczamy następujący wyjątek: — „Tak my „wszyscy Francuzi chcemy tego prawa, tej „karty konstytucyjnej z zasadami, jakie u „twierdziła; ze skutkami, jakie z nich wypły „wają; z ustawami, które wszelkie dobro wspie „rają. Ileż to rzeczy sprostować, poprawić i „ustanowić żąda naród! Sąd przysięgłych; ko „dex karzący; postanowienia królewskie pra „wom przeciwne; prawa karcie przeciwne; „odpowiedzialność ministrów i innych agentów „rządu; poświęcenie zamachów na wolność „sumienia; nieprawne zakładanie duchownych „towarzystw; edukacyą publiczną; wprowadzanie „książek i dzienników obcych; gwałcenie „tajemnicy listowej na pocztach; wyznaczanie „pensyi niekiedy bez powodu słusznego albo „i takim, którzy utrapili oyczyznę, gdy jej odmówiono tym, którzy jej służyli i bronili; „loterya, gry publiczne, nieprawne wybieranie „podatków, i t. d.; oto są rzeczy, których poprawy wcale nie pragną żyjący z zaskarżeń „paszkwilów, urzędów pasbrzuchowskich, albo „źle obsadzonych. Cito wołają na gwałt, widząc, że się zanosi na wydarcie im ich łupu. Tylu popraw nie żądają ci, którzy wołali o ukaranie i kątów, którzy znieważali „sam wybór wojowników naszych, zowiąc ich

„łotrami z nad Ligery, którzy wszelkich używali sposobów ku przeszkodzeniu, żeby nie wyjawiono srogich zamachów w Nismes, Awenionie, Lugdunie i Grenoble; którzy chcieli narzucić Francji konkordat szkodliwy i upokarzający; którzy przez subtelności o rozmaitych rodzajach własności rzucili postrach między nabywcami dóbr narodowych, odrętwili umowy handlowe, i sprawili obawę tamującą wszelkie działania handlowe we Francji. A gdy rewolucya ugruntowała wolność, i z nią tron, wazą się mówić, że się kontrrewolucji nie lękają!“

P. Moureau, adwokat przy sądzie królewskim w Paryżu wydał pismo: o niezgodności żydowskiej wiary ze sprawowaniem praw obywatelstwa w rządach reprezentacyjnych.

HISZPANJA.

W gazecie rzyckiej, *Zuschauer*, czytamy z Paryża pod 5tym lutego: „Z Hiszpanii wiadomości są nie bardzo pomyślne. Słabiej nadzieja skłonienia rokoszanów do poddania się przez niedostatek żywności: gdyż w ręku swoim rzeczywiście mają magazyny przeznaczone dla wojska. Caracca jest także w ich ręku. *Journal de Paris* donosi, że garnizon przyłączył się do rokoszanów; a ci opanowali także 68działowy okręt *St. Julian*, który arsenału miał bronić, jedną fregatę i kilka czułów kanonierskich. Podług innych mają oni uzbrajać te statki przeciw *Kadyzowi*, do którego od lądu przystąpić nie mogą. Posiadają też insurgenci zamek *Peero* nad uściem.

Były wiadomości, że Admirał *Cisneros* szczególnie się był wymknął z niewoli buntowników i znajdował się na eskadrze. Rzecz ma się przeciwnie: jest on jeszcze jeńcem w *Cuaco*.

Paryżka gazeta *Constitutionnel* z dnia 4 zawiera list z Madrytu pod 25 stycznia, temi słowy zakończony: „Powiększa się liczba insurgentów, zamiast zmniejszania się; zimna ich krew w położeniu, w którym się znajdują, zadaje wiele do myślenia o nich i do wnioskowania. Gdy są panami arsenałów w Caracca, który prócz tego znakomitą jest warownią, przeto mało się mogą troszczyć o przybycie jenerała *Freyre*, który bez tego długo na siebie oczekiwać każe.“

Sevilla dnia 19 stycznia. Mało tu jest pieniędzy, mało źródeł posiłkowych, a żadney ufności. Przyszła do nas wiadomość, że Caracca jest w ręku insurgentów, a żołnierze, którzy tego stanowiska strzegli, do nieprzyjaciela przeszli. Wczora wieczorem rozeszła się tu pogłoska, że *Corta Dura* jest w mocy tak nazwanego wojska narodowego. Insurgenci są bardzo liczni; najmniej 6 tysięcy ludzi leży przed Kadyxem, równaż prawie liczba w przyległych okolicach. Jenerał *Freyre* nie jest w stanie cokolwiek przedsięwziąć przeciwko tej liczbie, gdyby nawet wojska jemu poświęcone były wierne; liczba ich nieprzechodzi 4 tysięcy ludzi, którzy z wielu różnych regimentów są zebrani. Tylko pięć szwadronów jazdy i karabinierowie królewscy są regularni; do nich z 2 tysiącami przyłączyć.

ale cóż może począć jazda dla zdobycia mostu *Suazo*, który jedyną jest drogą do wejścia na wyspę *Leon*? Mówią, że wojsko insurgentów bardzo wyraźnie żąda zwolania korteżów.“

Indykator w *Bordeaux*, wyraża: iż podług listów z *Bajony*, pod 27 stycznia, pomiędzy środkami dnia 11 w Kadyxie obranemi, jest, że bramy tego miasta tylko przez ober-oficerów strzeżone być mają.

Taż gazeta, pomiędzy rozmaitemi wiadomościami wyraża: „Podług doniesień z Madrytu, dezercya od insurgentów i do nich być ma zupełnie równa. Jenerałowie królewscy wydali proklamacye, a dowódcy insurgentów również ze swojej strony; ostatni oświadczają, iż nie chcą nastawać na prawa Króla, ale żądają zwolania korteżów. — Z Madrytu 8 tysięcy ludzi do Andaluzji wyruszyło, przeciwie cała reszta wojska na wyprawę przeznaczoną, pod jenerałami *Freyre* i *Odonel*, ścigała się do środka Hiszpanii.

NIEMCCY.

(z gaz. berl.) Frankfort dnia 6 lutego. Podług pewnych wiadomości, posłowie państw południowo-niemieckich wkrótce się tu znowu zgromadzą, dla dalszego naradzenia się względem wypadku układów, jakie się odbywały w Rzymie w rzeczy urządzenia dyecyzji katolickich w tych państwach.

Zatrważające wiadomości o Hiszpanii, szczególnie zaś te, które gazeta *Journal des Debats* ogłosiła, niemałe tu uczyniły wrażenie. Tutejsze domy, handlowe wysłały w jednym dniu 16 sztafet. Do tej chwili zostajemy w niepewności o prawdziwym położeniu rzeczy w Hiszpanii, chociaż przesadzone z początku wieści upadły.

Goniec, wysłany od hiszpańskiego poselstwa w Paryżu, przebiegał tedy do Drezna.

Od brzegów *Menu* dnia 5 lutego. W Frankforcie nie dopuściła policya obiegu gazecie niemieckiej w Strasburgu pod tytułem: *Patryota Alzacki* wychodzącej. (Zakazana podobnież w Badeńskim.)

AMERYKA HISZPAŃSKA.

Wiadomości z Indyy Zachodnich w *Morning Chronicle* o stanie rzeczy w Wenezueli dochodzą do dnia 16 listopada: Półkownik *Plaza* poszedł za hiszpańskim jenerałem *Kalzada*, który tylko 200 ludzi mieć może. Prowincye *Neywa* i *Mariguila* powstały. Wiele ważnych papierów miało się dostać w ręce *Bolivarowi*; między innemi instrukcyje rządu hiszpańskiego dla *Morilla*, i tego jenerała listy do wice-króla prowincyi *Santa-Fe*. *Bolivar* posłał 250 tysięcy piastrow do Augustury dla zakupu broni. *Paez* znowu osadził *San Fernando D'Apure*, Kommodor *Dias* wziął hiszpańską flotyllę z dziesięciu szalup kanonierskich potrzebami wojennymi ładowaną. Wnoszą że *Paez* złączy się z *Mariną* i przeciw *Caraccas* pociągną; jenerał *Soublette* ma się

Wilno dnia 18 lutego v.s. 1820 roku.

— W i l n o. —

Z drugiey reprezentacyi opery Kopciuszka, daney 25 stycznia, na wspólny dochód kompanii artystów dramatycznych i Towarzystwa Dobroczynności, rachunek jest następujący.

Założ 51 po r. 4 zł. 826 gr. 20
Za biletów parterowych 232 . . . 928 gr.
— — galeryowych 226 . . . 452

Summa zł. 2,206 gr. 20

Expens na muzykę, światło i t. d. 407 — 5

Zostało zł. 1,799 — 15

Z tego dochodu część 6tą podług umowy zapłacono właścicielowi teatru JP. Każyńskiemu zł. 299 — 25

zostało zł. 1,499 gr. 20

Z tego połowa dla kompanii zł. 749 — 25 dla Towarzystwa Dobroczynności zł. 749 — 25 czyli r. s. 112 kop. 37½; aże niektóre osoby raczyły opłacać za bilety, wyżej nad cenę oznaczoną, przybyło zatem jeszcze r. s. 31 kop. 70, a wogóle weszło do kassy Towarzystwa Dobroczynności r. s. 144 kop. 7½.

Pomieszczając Nra. założ. za które zapłacono więcey nad cenę zwyczajną pierwsze piętro lewa strona Nr. 2 czer. zł. 5 Nr. 4 czer. z. 2 — N. 5 r. s. 54 N. 6 r. s. 5 — Prawa strona N. 2 czer. zł. 4 N. 3 r. 6, N. 4 r. 5 kop. 90, N. 5 czer. zł. 2, N. 6 czer. zł. 2 N. 7 r. sr. 6, N. 8 czer. zł. 2, N. 9 r. 5: inne przedane są po cenie zwyczajney.

Z trzeciey reprezentacyi teyż opery Kopciuszka dnia 8 lutego rachunek jest następujący: za założ 26 po r. 4 zł. 693
Za biletów parterowych 216 . . . zł. 864
— — galeryowych 210 . . . zł. 420

Summa zł. 1,977

expens teatralny zł. 343

Zostało zł. 1,634

Z tego połowa dla kompanii aktorów zł. 817 dla Towarzystwa Dobroczynności zł. 817 czyli r. s. 122 kop. 55; przewyżka opłaty nad cenę zwyczajną biletów uczyniła r. s. 21, a zatem weszło do kassy Towarzystwa Dobroczynności r. s. 143 k. 55. Łoże za które ofiarowano nad cenę zwyczajną są następujące: piętro pierwsze strona lewa N. 2 r. s. 5, N. 4 r. 6 N. 5 r. 5 N. 6 r. 4 kop. 80. N. 8 r. 4 kop. 50. Strona prawa N. 2 czer. zł. 4. N. 3 czer. zł. 4. N. 4 r. 5 N. 9 r. 5: inne przedane są ceną zwyczajną. A zatem ze wszystkich 3ch reprezentacyi opery Kopciuszka weszło do kassy Towarzystwa Dobroczynności wogóle r. s. 544 kop. 72½.

Przy końcu roku zeszłego ofiarowano Towarzystwu Dobroczynności dwa obligi, ieden na rubli assygn. 5,000, ofiarowany przez JW. Radcę stanu Józafata Sielawę; drugi na czer. zł. 100 ofiarowany przez JW. z Hrabów Tyszkiewiczów Wołodkowiczową, Marszałkową Borysowską.

Od dnia 1 stycznia t. r. weszły do domu Towarzystwa Dobroczynności ofiary następujące: w pieniądzech: JW. Marszałkowa Wańkowiczowa ofiarowała czer. zł. 1 — W J. Xiądz Dmochowski Kanonik Wileń. przy wizycie domu r. s. 6, WJPan Michał Dmochowski Pisarz

kom. eduk. r. s. 1 — JP. Henryk Dmochowski zł. 6 WJPan Alexander Jeśman Regent r. s. 1 kop. 8; w produktach: JW. Hrabia Walecki, Podstoli koronny, ofiarował pszenicy beczek 15. W. Regent Łoppata żyta beczkę 1. Osoba niewiadoma kartofli beczkę 1. General b. woysk pol. Bystram kabana 1. JPani De Rossy szarpi do infirmaryum domowego funtów 2½. Osoba niewiadoma szarpi funtów 2. WJPani Maryanna Kułakowska żyta pół beczki.

— G r o d n o. —

We wtorek zapustny dana tu była reduta, na dochód ubogich w domu tutejszego Towarzystwa dobroczynności utrzymywanych. JW. Gubernatorowa, Andrzejkowiczowa, na balu u siebie darym, z córką swoją Melanią, zatrudniła się sprzedawaniem biletów i zebrała złotem czer. zł. 23, srebrem rubli 94 kop. 6½ i assygnacyami rubli 240. Przy wyjściu do sal redutowych zebrano za bilety rubli srebrnych 31. Po odrzuceniu wydatków, na oświecenie sal i muzykę czer. zł. 16, weszło do kassy Towarzystwa czer. zł. 7, rub. sr. 125 kop. 6½, i rubli ass. 240: co wszystko na srebro wynosi rubli srebrnych 202. Wiele osób ofiarowało wyżej nad cenę naznaczoną za bilety.

Chłopienicze (w guber. miń.) d. 19 stycznia.

Odbył się w tutejszym kościele XX. Dominikanów pogrzeb W. Anny z Xiążąt B. ratyńskich, Słżanowskiej, Podstarościny Powiatu Orszańskiego, w setym roku wieku swojego z tego świata zeszyły. Licznie zgromadzone duchowieństwo, w obecności dzieci, wnuków, krewnych, przyjaciół i znaczney liczby różnego stanu osób, błagało Boga w żałobnem za duszę jej nabożeństwie. Po odbytych ofiarach i odśpiewanych wigiliach przed wniesieniem zwłok do grobu familiynego, wdzięczni synowie, przeięci żalem nienagrodzoney straty, oddali matce ostatni hołd wdzięczności w czułych i rozrzewniających wyrazach. Przez trzy dni następujące odprowadzało się za jej duszę żałobne nabożeństwo.

— M i n s k. —

Od dziesięciu z górą miesięcy dotknięty reumatyzmem, znosiłem okrutnie bole w nodze prawey, w cierpieniu których bezsenne przepędzać musiałem nocy: wreszcie obłożnie chory, po długiey a ciągłej kuracyi, za radą znakomitych i doświadczonych medyków, kiedy postrzegłem, że wszelkie przedsięwzięte i prawie wyczerpane środki, nie przyniosły pożądanego skutku, udałem się do WJP. Hilarego Arcimowicza, niedawno przybyłego z uniwersytetu wileńskiego medycyny doktora, który staraniem i informacją swoją, dopomógł mi do wyeksekowania wskazaney przez niego machiny do fumigacyi siarczanych, dopóty obecnością swą w pożytecznym dla mnie tychże fumigacyi używaniu przykładał gorliwego i usilnego starania, dopóki nie uyrzał mię uwolnionym od przykrych cierpień i powróconym do dawney czerstwości

zupełnego zdrowia. Ten tak trafny przez WJP. Hilarego Arcimowicza, medycyny doktora, użyty, na pewney nauce i doświadczeniu jego oparty środek, obok czynnego, a zawsze troskliwego, starania, zobowiązał mię do rzetelney wdzięczności i podziękowania. Przejęty prawdziwem i czułym uczuciem, za istotny poczynając obowiązek przed całą publicznością to oświadczyć. Datt w Minsku februaryi 8 dnia 1820 roku.

Po kawalerji Podpułkownik Nordsztejn.

Aniela Rayska, dziś lat 45 mająca, zdrowey ciała budowy, nie uległszy żadnym słabościom w młodym wieku, po zamąż pójściu, dwa poronienia i dwa połogi trudne odbyła, przy których dwóch ostatnich miejsce kawałkami poszarpane, obcą siłą wydobyte zostało. Tak nadzwyczajne przypadki stały się w niej zarodem wielkich nie regularności i słabości, do których się łączyły: bole krzyża, bicie serca, spazmy i konwulsye przy ogólnem osłabieniu sił. Im bardziey cierpienia się pomnażały, tym gorliwszych dokładali staran przeięci smutkiem krewni w wynajdowaniu środków, często dla chorey uciążliwych, i zaledwo już niewyczerpanych sposobow od medyków i akuszerow używanych. Gdy nastąpiły krwotoki gwałtowne, chora sił pozbawiona, 10 miesięcy na śmiertelney pościeli leżąc, wśród stroskaney familii do grobu się zbliżała. Ktokolwiek w rodzeństwie swoim nieszczęśliwie patrzył na podobną ofiarę gwałtownych boleści, łatwo sobie wystawić może ciężki stan serca przytomnych świadków, samey rozpacz oddanych. Wyniszczone konwulsyami, przy wielu innych znakach dogorywającego życia, tym rychleyszey pragnęła śmierci, im ta pewniey mogła przeciąć pasmo jej cierpien. Opatrzność wszakże łitościwa, zesłała skuteczną pomoc na ożywienie konającej, w osobie niedawno osiadłego w Winnicy WJP. Józefa Judyckiego, medycyny doktora. Wezwany, poznawszy istotną chorobę, w prędkim czasie pocieszył nas nadzieją życia, a zręczne wydobywanie w kształcie polipa, przeszłego już w gangrenę, z części okiem niedoścignionych uwieńczyło pomyslnym skutkiem biegleścią wezwanego medyka. Chora w przeciągu kilku tygodni cudownie do zupełnego powróciła zdrowia.

Rozpamiętując z tklivem rozrzewnieniem udręczenia naszego domu, przez doskonałość pomienionego W. Judyckiego, ucznia Cesarzkiego Wileńskiego Uniwersytetu uprzątnione, nie sądziemy się w zdolności, dostateczniej wdzięczności naszej wyrazić, jako jawnie ją w obliczu świata wyznając, i uwielbiając szczęśliwszą epokę kraju naszego, w której od własnych rodaków, w własnym kraju w nauce lekarskiej usposobionych, w tak niebezpiecznym stanie zdrowia i życia, skuteczną ratunek odbierać możemy. W Turbowie w gubernii kijowskiej w powiecie machnowieckim, dnia 15 grudnia, własnymi rękami podpisujemy. Aniela i Franciszek Rayscy Poręcznikowstwo.

O g ł o s z e n i a

1 Maiętność Butrymance folwark krescencyiny z miasteczkiem targowym w powiecie Trockim mil 11 od Wilna a mil 9 od Kowna, blisko rzeki portowej Niemna, we wszystkie dobroci i w gruntach wybornych sytuowana, determinuje się ku sprzedaży za cenę przystępną, a układy są łatwe, ktoby sobie życzył nabyć, raczy udać się do W. Szambelana Bortnowskiego, za zamkową bramą w domu żyda Abrahamki przy arsenale; gdzie do rozpatrzenia

się w intracie znajdzie inwentarz. Datt roku 1820 februaryi 16 dnia. Bakowski b. Prez.

1 Kamienica kupiecka w mieście Wilnie na Sawicz ulicy pod IV. 82 położona, od nadchodzącego S. Jerzego to jest 23 aprila w trzyletnią wypuszcza się arendę, życzący zaarędować tę kamienicę zgłosić się zechcą w przeciągu terażniejszego miesiąca najpóźniey zaś dnia 1 następującego marca do dyrektorow izby kupieckiej Jana Zaycowa i Józefa Krzyżanowskiego, gdzie o cenę i dalszych kondycjach uwiadomieni zostaną. Roku 1820 februaryi 12 dnia.

Jan Zaykowski Dyrektor Izby K. W.

2 Od Litewsko Wileńskiego Gubernskiego Rządu ogłasza się: iż gdy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Marszałka Powiatu Szawelskiego Antoniego Żukowskiego, stosownie do rozporządzenia niniejszego Gubernskiego Rządu i Wileńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu dokumentow udowadniających takowe pretensye w szlacheckich opiekach Telszewskiej, Rosińskiej i Szawelskiej niełożyli; przeto wedle rezolucyi w Rządzie Gubernskim 22 januaryi terażniejszego roku nastaley i przez gazetę Litewskiego Kuryera do tychże kredytorow i pretensorow Żukowskiego ponawia się rekwizycya, aby wymienione dokumenta stosownie do zapisanych na majątkach ewikcyow, niezawodnie do dnia pierwszego marca niniejszego roku złożyli w rzeczonych opiekach dla weyrzenia w aktualność onych w obecności opiekunow sukecessorow po Żukowskim i JW. Grafini Tyszkiewiczowej bytey zeszłego Żukowskiego żony, lub ich plenipotentow i dla przedstawienia 2mu Departamentowi ku uczynieniu rozporządzenia o domierzeniu niewątpliwym Żukowskich kredytorom z dochodow majątkow ich satysfakcyi, a to stosownie do Ukazu Rządzącego Senatu w tym objeckie nastalego. Datt roku 1820 februaryi 9 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

2 Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić amatorow ogrodnictwa, którym już dostatecznie z dobrego gatunku swych nasion jest znany, iż preys kuranty na 1820 rok rozmaitych świeżych nasion, roślin, krzewow, kwiatow i drzew, jakie się u niego w Rydze znajdują, można dostać bezpłatnie w magazynie W. Józefa Kopscha w Wilnie, u którego się znajduje skład moich nazywanych ogrodnich nasion, jako to: rozmaitych gatunkow kapusty, ziół, włoszczyzny, salaty, rzepy, rzodkiewek, cebuli, ogórkow, równie lewkonii, malwów i różnych ciagle kwitnących oraz exotycznych roślin, sprzedających się w pakietach lotami, moją zapieczętowaną pieczęcią, ktoby zaś życzył mieć z tych ogrodnich artykułow, które się w magazynie w Wilnie znajdują, to dawszy komis na one W. Kopschowi, będą po naznaczoney w Preis Kurancie cenie niezwłocznie dostawione, płacąc oprócz tego co przesyłka kosztuje, biorącym znaczną ilość koniczyzny, ustępuje się dwadzieścia procentow. Ryga lutego 1820 roku.

Karol Henryk Wagner.

REJESTR NASION

ze składu Karola Wagnera w Rydze, znajdujących się do sprzedania w Wilnie w magazynie Józefa Kopscha.

	R.	K.
Majeran - - - - - za łót jeden	18	
Tymian - - - - -	18	
Salwia - - - - -	12	
Rozmaryn - - - - -	18	
Basilicum (drobne listki) - - - - -	18	
Portulac - - - - -	16	
Hiszpańska rzerzucha (Nasturtium) - - - - -	36	
Carde Benedicte - - - - -	12	
Kalafiory angielskie nayrańsze - - - - -	60	
— — — — — naypoźniejsze - - - - -	75	
Kapusta biała, ranna, cukrowa - - - - -	15	
— — — — — do kwaszenia dwa łoty - - - - -	12	
— — — — — naywiększa brunszwicka łót 1 - - - - -	12	
— — — — — włoska zielona - - - - -	11	
— — — — — żółta - - - - -	11	
— — — — — głowiasta wcale czerwona - - - - -	12	
Brukiew biała (Obenkohlrahi) - - - - -	8	
— — — — — żółta (Unterkohlrahi) - - - - -	6	
Salata nayrańsza, angielska, głowiasta - - - - -	18	
— — — — — wielka, głowiasta żółta - - - - -	15	
— — — — — pstra, głowiasta - - - - -	15	
— — — — — zimowa, Endywia - - - - -	12	
Pietruszka cukrowa - - - - -	6	
Cykoria - - - - - dwa łoty - - - - -	18	
Buraki prawdziwe czerwone do ćwikły - - - - -	12	
Rzepa biała, ranna, okrągła, maiowa - - - - -	12	
— — — — — jesienna, okrągła - - - - -	12	
— — — — — mała cukrowa - - - - -	15	
Salery wielkie, lipskie, kłębiaste jeden łót - - - - -	12	
Rzodkiewka okrągła, miesięczna, czerwona - - - - -	6	
— — — — — biała - - - - -	6	
— — — — — różna 2 łoty - - - - -	12	
— — — — — długa miesięczna różna 1 łót - - - - -	6	
Rzodkiew zimowa - - - - -	6	
Cebula hiszpańska biała - - - - -	18	
— — — — — czerwona - - - - -	18	
— — — — — żółta - - - - -	18	
Pory zimowe - - - - -	18	
Ogórki ranne białe hollenderskie - - - - -	24	
— — — — — długie, białe, angielskie - - - - -	24	
— — — — — ranne zielone hollenderskie - - - - -	18	
— — — — — zielone angielskie - - - - -	18	

K W I A T Y.

Lak (czyli fiołki) złoty, bardzo ciemny paczek	18
Lewkonia zimowa, wszystkie kolory pomieszane	18
— — — — — letnią ditto ditto	18
— — — — — letnia w 20 gatunkach podług Preys Kurantu N. 1 do 20, za 20 paczków	3
— — — — — ditto 10 — — —	150
Malwa dubeltowa w 32 kolorach za 32 paczki	240
Georgina w 20 kolorach N. 264 à 283 za 20 paczków	240
Letnie kwiaty N. 56 do 206 za 25 pacz.	150
— — — — — — — — — — 50 pacz.	3
— — — — — — — — — — 100 pacz.	6
Krzewy ciągle kwitnące podług Preys Kurantu N. 207 do 264 i od 284 do 336 za 50 paczków	420
Exotyczne, czyli Treybhauzowe rośliny z Preys Kurantu N. 337 do 449 za 25 paczków	420
Species, czyli suszone ingredienoye do zaprawy wiadra wódki na jerafeicza, za paczek	275

2 W handlu Józefa Kopscha są sprowadzone rozmaite gustowne towary z mory metalicznej, safianu i inne, jako też szkła do kinkietów w dobrym gatunku.

2 Po zeyściu Stanisława Krzywoblockiego stawszy się jedynym dziedzicem Cyprian Krzywoblocki, kamienicy pod N. 19 przy ulicy ostrobramskiej w Wilnie położoney, dekretem doczesney exdywizyi na różne części podzieloney, chęć przedaży oney oświadcza, życząc nabyć raczy zgłosić się do W. Gawrońskiego adwokata przy teyże ulicy pod N. 6 mieszkającego. Takowe doniesienie w imieniu brata rodzonego moiego Cypryana iako pełnomocny plenipotent podpisuję. Ignacy Krzywoblocki Sędzia Grodz. Pttu Prużan. krzyża woyskowego Porucz. i kawaler.

N O W E D Z I E Ł A

2. W Xiegarni Uniwersytetu u Józefa Zawadzkiego w Wilnie są następujące paryżkie almanaki mogące służyć za przyjemne podarunki dla dam, do przedania w następujących gatunkach.

Guirlande des muses, relié en velotr blanc etui en satin fig. impr en couleur R.	9
— le même relié en arabesque	6
Petit Almanach des dames rel. en arabesque	6
Echo des Bardes ou le ménestrel des dames relié en satin etui en arabesque	8
— le même relié en moire	6
— le même relié en arabesque	5
Homage aux demoiselles redigés par Dufrenoy relié en moire	6
— relié en arabesque	5
Almanach dédié aux dames relié en moire	6
— relié en arabesque	5
L'Abeille des dames, ou manuel de l'histoire naturelle orné des fig. coloriés cart r. 3 c.	15
L'Histoire naturelle, en miniature orné des figures peintes en couleur, relié en moire	6
— rel. en arabesque	5
— cartonné r. 3 c.	15
Minerve des dames, ou cours complet d'Iconologie morale par figures allegoriques r. 3 c.	15
Petit rodeur, ou ecouteur aux portes	2
Fingal poème et autres poesie galliques par Le Saint - Michel	2
Le Petit Ménestrel, relié en moire	3
— rel. en guirlande d'or	2
— cartonné à la Bradel r. 1 c.	50

2. W xiegarni XX. Pijarów u Alexandra Zołkowskiego i Józefa Zawadzkiego Typografa Uniwersytetu jest do przedania: Kalendarzyk Polityczny na rok 1820 dla wydziału Univer. Imperatorskiego Wileńskiego.

W którym są następujące materye: Najjaśniejsza familia panująca w Rosyi, familie panujące w Europie, Rada Państwa, Ministrowie, Ministeryum religii i Narodowego oświecenia, Uniwersytet Wileń., kommisye sądowe edukacyne, Tow. Medyczne Wileń., Gimnazye i szkoły do tychże Gim. należące: Wileńskie, Białostockie, Mińskie Witebskie, Zabielskie, Mohilowskie, Wołyńskie, Podolskie. Rzymsko-katolickie Duch. kolegium, Archidyecezya Mohilowska, Dyecezye: Wileńska, Żmudzka, Łucka, Kamieniecka, Mińska, Metropolitana, Lit. Wileńska unicka, Archidyecezya Połocka, Dy-

eczezya Łucka i Brzeska, jednota ewangel. re-formowana, Konsystorz ewangel. Augspur. wyznania, Lit. Pocztamt. Gubernie z powiatami: Litew. Wileńska, Grodzieńska, obwód Białostocki, Gub. Mińska, Witebska, Mohilowska, Wołyńska, Podolska. Towarzystwo Dobroczyńności Wileńskie. Cena exem. jednego kop. 50 sr.

Ktoby życzył mieć przez pocztę niniejszy Kalendarzyk, może go otrzymać, dosyłając pieniądze pod adresem wyżej pomienionych Xie-garni, dokładając do rubla po 15 kop. sr. na przesyłkę do miejsca wskazanego, mniej jednak nie można zapisywać nad 6 exemplarzy.

Komitet ptu Rosieńskiego stosownie do przed-ań i zwierzchniczych, po rozestaniu okoliczków we-wnątrz powiatu, objawia i przez gazetę Kur. Lit. że na dostarczenie drew świec i słony dla pół-ku Dońskiego kozackiego po granicy Pruskiej konsystującego, oraz dla inwalidowej komendy w mieście powiatowem Rosieniach i dla rozma-itej rangi w różnych miejscach wewnątrz tego ptu mieszkających wojskowych obszytowanych, odbywać będzie publiczną w mieście Rosieniach licytacyą, na jakową naznacza terminu 21 23 i-25 dni, terazniejszego mca februar. terazniey-szego roku. Dat 1820 roku mca januaryi 29 dnia Marszałek ptu Rosień. Michał Iwanowicz.

3 Excerpt oświadczenia z protokółu potocz-nego Sądu Grodzkiego Pttu Rosień. w dacie po-niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie po-trzebującej jest wydane.

Roku 1819 mca nowembra 10 dnia oświad-czenie imieniem JWJP. Ludwika Gielguda Stra-żnika W.W. Xtwa Lit. kawalera orderow, przeciw-ko JWJP. Michałowi Gielgudowi Marszałkowi nadwor. W.W. Xtwa Lit. kawalerowi orderow czyni się z okoliczności takiej: w roku 1792 mca maja 5 dnia dokumentem wieczystodzielczym przez zeszłego s. p. Antoniego Gielguda Staro-sty jenerałego X. Zmudz. i kawalera order. o-ycza żał. i obżał. brata czynionym każdemu z trzech synow idq. obżałowanemu Marszałkowi zeszłe-mu Ignacemu Jenerałowi i żał. deltorowi wol-ne i zadnem nie obciążone onerami wydzielone zostały schedy a udzielnie do opłacenia przez się zawinionych kredytow tenże zeszły Staro-sta Gielgud oyciec dobra w ptach Słonimskim i Nowogrodzkim leżące, iako to hrabstwo Moł-czach z miastem Mołczadzie z folwarkami Do-brepole, Kozłowiec, Starzynki, Ilwianki, tudzież wsią Litaworką, przy tém majątność Danisow-szczynę z folwarkiem Holdowicze do sprzeda-nia przeznaczył i nadto ieszcze do wolnego szafunku swoj-go dobra Billewicze, Stoleraycie w Poie Rosieńskim Zydyki pojezuickie w Poie Telszewskim zostają, stało się, że zeszły oyciec niewyprzedawszy wyżej wymienionych dóbr i niezaspokoiwszy wierzycieli swoich w roku 1796 żyć przestał, zostawiając synom dobra ta-kowe i onera nieczynił innego rozrządzenia nad to iakie dokumentem dzielczym postanowił, a tak nie niepóźnostawało synom, iak tylko uzupełnić wolę oycza i dla tego oświadczający się szanu-jąc święcie przeznaczenie oycza swego do sprze-dania na powyższy przedmiot rzeczonych dóbr i uspokojenie wszystkich kredytorow dał pleni-potencyą starszemu bratu obżał. Michałowi Giel-gudowi Marszałkowi który codo wyprzedania dóbr, wzięcie za nie pieniądze uskutecznił pleni-potencyą, lecz codo wypłacenia kredytorom ich należności, daleko omylnym stał się, bo ci wszyscy bez odebrania tak kapitałow jako i procentów dotąd pozostali. Niektórzy zaś z nich uniesieni niecierpliwością i potrzebą własną do-bra Widukle żałującego delatora nie do odpo-wiedzi w skutek dokumentu dzielczego nienale-żne, w wielkiej części przez tradycyę pozaymo-

wali, a wzięte za wyprzedane dobra ogromne summy, już to na niepotrzebne procedera już dalsze swoje użytki obżał. brat obrócił, naostat-tek dobra Billewicze, Stoleraycie i Zydyki zpod wolnego szafunku oycza na mnie oświadczające-go się i obżał. brata drogą naturalney sukcesyji spadłe lubo nie nienależeli do zaspokojenia kre-dytorow, gdyż wzięta summa za wyprzedane dobra w powiatach Słonimskim i Nowogrodzkim aż nadto wystarczała, jednak obżał. brat Mar-szałek pomimo ustalej i cofnionej plenipoten-cyi, z pomiędzy nich majątności Billewicze i Sto-leraycie wyprzedał, wziętą zaś sumnę do ró-wnego przedmiotu iak pierwszą przeniósł. Z po-wodu takiej nieakuratności obżał. brata kiedy żał. zaczął być uciskany od kredytorow zmu-szonym został z obżał. bratem prawem czynić ale obżał. godząc zawsze na krzywdę i uszczu-plenie doli żał. dla przewłoki w sądzie Głównym Lit. Wileńskim zgo departamentu wzdać siebie dopuścił a tém czasem, iak się dowiaduje żału-jący, pozostały ieszcze od niepotrzebney wy-przedaży dobra pojezuickie Zydyki w Pcie Telszewskim położone w półowie codo równego stopnia iako po oycu na żał. przychodzące, lecz co do sprawiedliwej pretensyi żał. del. niewy-starczające nawet zamyśla wyprzedzić i żał. milionowe należności mającego, nową osobę przy-czyniając do procederu umniejszyć odbior sta-ra się, przeto aby z krzywdą kupującego niedo-prowadził takowej wyprzedazy do skutku, przez niniejsze oświadczenie żał., aby nikt takowych dóbr prosto do żał. należnych niekupował, o-strzega i wprzeciwnym zdarzeniu że swo-ią stratę kupujący samemu sobie przypis-ać będzie winien zapewnia, ażeby zaś takowe ostrzeżenie każdemu do wiadomości doszło przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłosić deklaruję i one sam aktor własnoręcznie podpisał Ludwik Gielgud Stra. b. W.W. Xtwa Lit. i kawaler.

Zgodność z księgami poświadczam Otton Do-wiałt Grodzki Pttu Rosien. Regent.

1819 gbra 11 dnia takowe oświadczenie czyli proces wolno w gazecie Kuryera Lit. dru-kować Prezydent Ziem. Pttu Rosień. Ignacy Bucewicz.

3 Podaie się do wiadomości, iż znaydo-wawszy się dotąd w domie JW. tuteyszego Woiennego Gubernatora Metr d'hotel czyli Dworzecki Parfion Afanasiew, oddala się ztąd zupełnie z miasta, a ponieważ on utrzymywał różne domowe expensa, za które chociaż co miesięcznie było opłacano, lecz nadspodziewa-nie, jeżeliby komu z rzemieślnikow lub kupców ten Dworzecki Parfion zadłużył się, takowy powinien jawić się natychmiast do tuteyszego Policmeystra dla okalkulowania, później zaś nie będzie już nikt miał prawa rościć żadney pretensyi.

P. Szłykoff.

2. Wyjeżdża za granice do Prus i Sakso-nii Wileński 3 gildy kupiec Leyzer Hirszowicz Brzozowik.

2. Wyjeżdża za granice do Prus i Sakso-nii Odeskiego 1szej gildy kupca Joela Mosz-kowicza winograda komissioner, Wileński miesz-kaniec Mordchel Szl. mowicz Maizel.

2. Wyjeżdża za granicę do Prus i Sakso-nii mieszczanin Wileński Jankiel Szmyglowicz Frauszteter na miesięcy dziesięć.

Wilno dnia 18 lutego v.s. 1820 roku.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileń. na kadencją trzykrólską lub po niej następną, z powództwa W. Kandyda Grabowskiego, Adwokata subseleiw Wileń. Prokuratora dodanego przez rezolucją Sądu Ziem. Wileń. massy funduszu zeszłego Ignacego Kielczewskiego Stol. Poznań., który w imieniu suksessorów tegoż Stolnika i referencyi do zapadłych Sądu Ziem. rezolucyow, polecających żał. wezwanie wszystkich kredytorów i pretensorów, oraz dla odkrycia massy debitorów zeszłego Kielczewskiego, pożywa WW Leopolda Rafałowskiego, Bogustawa Białobłockiego Adw. Sądu Gł. i Stanisława Orzechowskiego, Bogustawa Adw. Subsel. Wileń., i Marcina braci Peżarskich, oraz wszystkich dalszych kredytorów i pretensorów zeszłego Kielczewskiego, Karola Szulza, byłego kupca Wileń. i Jana Staniszewskiego kapitana, także kredytorów, pierwszego jako utrzymującego u siebie niewolnie oblig Szenderowiczow, i dekret na Mar. Szukszcie, drugiego jako mającego oblig komor. Hrynaszkiewiczow służące zszłemu Kielczewskiemu do zwrotu takowych tranzaktow na rzecz massy, a WW debitorów, którzy już to za wydanymi obligami własnymi, listami, rachunkami, tudzież adnotacyami zeszłego Kielczewskiego, znaczne summy onemu zawinili, a mianowicie Józefa Burniewicza za rachunkiem 1814. apr. 15 o zł. 333 i za obligiem 1819 julii 8 o zł. 2480. Antoniego Koziella za rachunkiem o czer. zł. 263 rub. sr. 1, Wiszomirskiego Podczaszego za listem 1817 maja 4 o r. sr. 12, Szaj Leyzerowicza lub jego suksessorow krawca za kartą 1804 junii 9 o czer. zł. 10, Pawła Łopacińskiego Asserora Sądu Gł. za obligiem 1819 maja 22 o r. s. 200 i rubli ass. 3,000, Jana i Petruneli Gilzynskich woźnych lub ich suksessorow za przelewem Daukszyny 1810 junii 24 o czer. zł. 100 i r. sr. 210 a za obligiem 1806 apr. 25 o r. sr. 600, Floryana Traskowskiego majora za obligiem 1817 julii 15 o r. sr. 201 kop. 50, Franciszka Konczy Pisarzowicza za kartami 1815 julii 20 o r. sr. 60, aug. 13 o czer. zł. 7, julii 8 o r. sr. 10, 1816 aug. 22 o rub. sr. 20, gbra 24 o r. sr. 15, na pewność których zastawił u zeszłego Kielczewskiego dokument assekuracyiny b. Assesora Sądu Gł. na r. sr. 300 sobie wydany przeto i Assesora Gaspra Romanowicza do uczynienia satysfakcyi za temże dokumentem Symona i Jana Woytkiewiczza Kom. Gran. Wileń. za obligami 1807 apr. 23 o czer. zł. 100 1812 xbra 19 o r. sr. 6, Kazimierza Czarnockiego za kartą 1816 aug. 26 o r. sr. 90, Adama Stawskiego za obligami 1805, xbra 24, i 26 o czer. zł. 250 a 1806 febr. 16 o czer. zł. 20, Alexandra Kuczewskiego Deput. wyw. Troc. za obligami 1807 apr. 18 o czer. zł. 15, 1816 mar. 2 o czer. zł. 5, za adnotatą 1816 junii 1 o czer. zł. 10, Stanisława Koziella Kapita-na za kartą 1816 aug. 26 o r. sr. 58, Maryannę Bronicową za rewersem 1814 januar. 24 o czer. zł. 82, Tadeusza Zawadzkiego za kartą 1819 apr. 28 o r. sr. 15, Tadeusza Narbuta za obligiem 1811 apr. 20 o zł. 1000, Józefa Przesieckiego za kartą 1819 mar. 4 o cz. zł. 20, Gabryela Huwalda Sędziego Gran. Wileń. za kartą 1817 junii 19 o czer. zł. 60 i r. sr. 68 kop. 50, K. Buynickiego za listem i adnotacyą 1796 apr. 3 o czer. zł. 4 r. sr. 33 i zł. 55, Józefa Zienkowicza za kartą 1782 januar. 8 o czer. zł. 2, G. K. Koziella za listem i adnotatą o zł. 10 Józefa Kamińskiego Chor. za kartą 1817 febr. 22 o r. sr. 60, Ignacego Czaykowskiego za listem, i adnotacyą o r. sr. 12, Tadeusza Woynickiego Kom. za obligami 1815 maja 9 i julii 28 o czer. zł. 50 i r. sr., 30, A. Lenkiewiczza za kartą 1814 febr. 22 r. sr. 9 zł. 2 gr. 10, W. Sugietta za kartą 1817 junii 28 i za adnotatą o zł. 86, Wawrzynca Orzechowskiego budowniczego za kartą 1815 junii 8 o r. sr. 75, Józefa Zaborskiego za kartą 1806 julii 29 o czer. zł. 40 i zł. 5. Rokosowskiego za rachunkiem o czer. zł. 4, Kiewlicza Assesora za rachunkiem o czer. zł. 30, Kozłowski kupca za rachunkiem 1807 apr. 23 o czer. zł. 100, Antoniego Grzymally za obligiem 1817 maja 23 o czer. zł. 15, W. Miaskowskiego za kartą 1804 maja 26 o czer. zł. 20, Moyżesza Ickowicza za kartą 1806 gbra 17 o r. sr. 300, Michała Mackiewiczza Sędziego Ziem. Borys. za kartą 1811 maja 29 o r. sr. 170, Hirszy Szenderowicza za kartą 1806 apr. 23 o r. sr. 150; Teklę Pozarzycką za listami 1806 i 1807, o czer. zł. 12, Józefa Polkowskiego za listami 1806 junii 9 i 1817 mar. 5 o czer. zł. 16, Josiela Wulfowicza Altermana za obligiem 1816 xbra 1 o r. sr. 300, Józefa Landy i jego suksessorow za obligami 1813 gbra 29 i 1806 aug. 5 o rub. sr. 245, Tadeusza Sawickiego Sędziego za obligiem 1795 maja 4 o czer. 51, Karola Romanowicza Sędziego za obligami 1807 maja 12, i junii 23 o r. sr. 30, zł. 400, Ludwika Stańskiego Krayczyca za obligiem 1815 mar. 15 o czer. zł. 30, Izaaka Szlomowicza Sobola za obligiem 1814 julii 30 o r. sr. 590, za adnotatą o czer. zł. 30 i za wexlem 1803 mar. 19 o czer. zł. 1100, Zelmana Szlomowicza za wexlem 1806, julii 31 o czer. zł. 800, Michała Mineyki Sędziego za obligiem 1806 junii 13 o czer. zł. 1500, a za dekretem exdywizyi Buttharynowskiej o zł. 1419 gr. 6½, Konstancyą Bystramowę Prez. Ziem. Upit. za obligiem 1814 mar. 12 o r. sr. 750, Jacka Paprockiego Porucznika za obligiem 1805 gbra 15 o czer. zł. 20, Michała Cedlera, i jego suksessorow za obligiem 1806 maja 31 o czer. zł. 30, Franciszka Sienkiewiczza za obligiem 1815 julii 21 o czer. 50, Chludzińskiego za adnotatą o czer. zł. 36 zł. 271 gr. 4, Józefa Pruskiego Chor. za obligiem 1818 czerwca 10, o czerwonych złotych 60 Jana Bogustawskiego za obligiem 1777 maja 3 o czer. zł. 6 Franciszka Zawiszy za obligiem 1806 gbra 16 o czer. zł. 50, Bazylego Ząbkowskiego za obligiem 1779 february 19, czer. zł. 15, Antoniego Karpia Komor. o zł. 160, Onufrego Offenberga Skarbnika za obligiem 1807 xbra 23 o r. sr. 12, Mikołaja Puzyrewskiego za kartą 1819 maja 24 o r. sr. 12, A. Dukszynskiego koleskiego Sekr. za listem 1809 xbra 9 o r. sr. 12, Michała Kielczewskiego Rot. za obligiem 1798 apr. 1 o czer.

zł. 15, i za listem 1813 7bra 9 o r. sr. 6, Karola Bortkiewicza za kartą 1806 8bra 22 o r. 3 50, Ludwika Kleiczewskiego za kartą 1789 xbra 11 o r. sr. 5, Jakuba Szukszty Mar. Upit. za dekretem exdywizyi Bulharynowskiej o zł. 6256 gr. 28½, Dominika Bialeckiego za obligami 1806 febr. 20 i apr. 16 o r. sr. 90, samego i Annę Bialeckich za obligiem 1804 xbra 23 o rub. sr. 37, Antoniego i Wiktoryę Bialeckich za obligiem 1806 januar. 12 czer. zł. 20, Paszkiewicza za adnotacyą czer. zł. 10, Bakowskiego Professora za adnotacyą o r. sr. 15, Antuszewicza za rachunkiem o r. sr. 30, Brunowow za rachunkiem o czer. zł. 5 i zł. 8, Dawida Zelmanowicza za kartą 1808 marca 19 o czer. zł. 650, Ignacego Wołodki Sędziego Gran. Wilkom. za obligami 1815 xbra 23 o r. sr. 66, 1816 mar. 29 o r. sr. 34, za listem o r. sr. 15, Ferdynanda i Ignacego Wołodkow za kartą zeszłego ich oycy o r. sr. 80 kop. 96, Ferdynanda Wołodki za rachunkiem 1816 o r. sr. 501 zł. 1 gr. 20, Jankiela Szenderowicza za cerografem 1804 junii 9 o czer. zł. 50, za obligiem 1815 junii 25 o r. sr. 500, bez karty o r. sr. 125, za rachunkiem i za obligiem w ręku Szulza znajdującym się o czer. zł. 300, r. sr. 2,375, Rohozy za listami 1817 maja 10 i junii 21 o czer. zł. 6 i r. sr. 12, Wincentego Malinowskiego Radnego za obligiem o czer. zł. 100, za wezłem 1801 mar. 6 o r. sr. 300, za rewersem 1809 apr. 13 r. sr. 300, Kunickę za listem i adnotatą 1816 julii 10 i aug. 17 o r. sr. 18, Konstantego Stańskiego i Zboromirskiego za rewersem 1812 xbra 24 o czer. zł. 25, Kazimierza Strumilly i Augustowskiego za rewersem 1809 febr. 5 r. sr. 12, Karola Wehnera i Krassowskiego za rewersem 1819 julii 29 o r. sr. 15, Józefa Kosakowskiego Łowcz. jako debitora a Ludwikę z Potockich Kossakowskę utrzymującą fundusz męża swego za przelewem od Brońcow 1806 mar. 29 o czer. zł. 2100, Pucilowskiego Szanib. za kartą o r. sr. 20½, Hrynaszkiewicza Kom. za obligiem znajdującym się u Staniszewskiego o r. sr. 1150, Tadeusza Szostaka Dworzanina za kartą 1787 apr. 15 o czer. zł. 2 zł. 30 a za rachunkiem, Zaiączkowskiego Rotmistrza o r. sr. 15, Ordyńca o r. sr. 60, Staniszewskiego Kap. o czer. zł. 4 r. sr. 54, Sworadzkiego o r. sr. 30, Żagiella Sędziego o r. sr. 805, Adama Kociella Sędziego o r. sr. 110, Woynilowicza o czer. zł. 10, Józefa Czyża Szambel. o r. sr. 20, Citowicza o r. s. 15, Fiedorowicza o r. sr. 100, Musnickiego o czer. zł. 30, Gorskiego o czer. zł. 5 Sorokowę o czer. zł. 5, Olendzkiego o czer. zł. 50, Downarowicza z Wilkomierza. o czer. zł. 5, Szłomowę star o r. sr. 54, Szumskiego o czer. zł. 10, Albrechta Profesora sukcesorow o r. sr. 178, Star. Mowszy

do zwrotu srebra zastawionego przez służącego zeszłego Kleiczewskiego, dopełniając więc żał. Prokurator rezolucyą Sądu Ziem. Wileń. następne zakłada do Sądu prośby o nakazanie komportacyi pod przysięgą na wszystkich kredytorach i pretensorach zeszłego Kleiczewskiego, kart. obligow, rachunkow, i wszelkich tranzaktow, a na obż. Szultzu co instanti obligow Star. Szenderowicza, i dekretnu exdywizyi Bulharynowskiej na Marszałku. Szukszcie, a na obż. Staniszewskim obligu Hryciaszkiewicza pod karami sprzeciwienia, o nakazanie aby realność pretensyow wszyscy oprzysięgli przed oczewistym wyrokiem, poczem zachowując się do prawa względem pierwszości i ważności dokumentow, realnym kredytorom z pozostałości satysfakcyą w miarę wystarczającego funduszu przeznaczenia, zaspokojonych i napastnych pretensyi skassowania, a na obż. debitorach sądenia summ zproceentami i expensami na rzecz massy, jak równie na tych, którzy na wzięte przez się karty i obligi zszłemu Kleiczewskiemu służące, rewersa powydawali a dotąd nieuiszcili się, o nakazanie aby obż. Szenderowicz w skutek obligu i Marsz. Szukszta nie już obż. Szultzowi i obż. Hrynaszkiewicz nie Staniszewskiemu lecz do massy należności opłacili i w Sądzie Ziem. Wileń. odpowiadali, o nakazanie star. Mowszy aby natychmiast srebro zastawione przez służącego niewolnie na rzecz massy zwrócił, lub za one cenę zwyczajną bonifikował, o sądenie summ na majątkach wszelkich funduszach, i samych osobach debitorow, o zapisanie ammissyi dla nieiawiących się kredytorow i pretensorow, a pozostałości od satysfakcyi wierzycieli prawemu successorowi iakim jest Ur. Benedykt Kleiczewski Rot. oddania, z wolnym wyniesieniem nowej żałoby.

1820 mca lutego 12 Woźny świadcze, iż kopią tego pozwu z oryginałem zgodną z powództwa Ur. Kandyda Grabowskiego Prokuratora massy zeszłego Ignacego Kleiczewskiego po Ur. kredytorow i pretensorow oraz debitorow wyżej wymienionych zeszłego Stólnika Kleiczewskiego w skutek rezolucyow sądu Ziem. Wileń. do gazety Kuryera Litt. podałem i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Wileń. na rokach trzykrólskich lub po nich na następnych oznaymiłem.

Marcin Kuczyński Woźny Sądu Grodz. Wileńsk.

2. Xiądz Franciszek Kochanowski pleban Podbirżański w Powiecie Upitskim mieszkający, w skutek Ukazu za N. 2535. zalecającego przeniesienie dokumentów funduszowych do archiwum dyecezalnego, znalazłszy ślad w starych inwentarzach oraz zaświadczenie Antecesorów swoich, że papiery oryginalne funduszu kościoła podbirżańskiego znajdujące się częścią u W. WPanów Jana i Angieli z Kunickich Graffów Cześników Derptskich Rotmistrz. Wdztwa Wileń. iak poświadczą dokument r. 1778 7bra 13 dnia wydany Antoniemu Szarkiewiczowi b. plebanowi Podbirżańskiemu, częścią u W. Stanisława Sikorskiego Rotm. Lidz. oddane p. tegoż Antoniego Szarkiewicza w r. 1788 aug. 31 d. do sprawy agituującej się w ów

czas w Ziemstwie Grodzieńskim, lub też u innych po Rostowskich i Kunickich licznych sukcesorach, przeto uprasza p. gazetę Kuryera Litt. ieśliby się u wyżej wzmiarkowanych Ichmościów lub ich sukcesorów znajdowały dokumenta, służące kościołowi Podbirżańskiemu, ażeby raczyli p. też gazetę albo pismo zaadresowane do mnie p. Wilno, Kowno, Nitawę w Birżach uwiadomić, żebym wiedział do kogo i któredy udać się dla pozyskania wyżej wzmiarkowanych papierow.

X. Franciszek Kochanowski Pleban. Podbir.

Takową awizacyą podającą się do gazety Kuryera Litt. że wolno drukować poświadczam. Dat 1820 febr. 14 dnia.

Ludwik Wollowicz. Sędzia Ziem. Wileń

2 Wypis z xiąg Ziemskich Wieczystych powiatu Mińskiego.

Roku 1819 mca decembra 11 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińskiego przede mną Hilarym Jakubowskim aktualnym przysięgłym Ziem. tegoż Ptu Regentem, stanawszy osobiscie WW. Angela z Wołczaskich Petrozolinowa Szambelanowa b. dworu pol. w imieniu własnym i z mocy plenipotencyow od sióstr swoich WW. Katarzyny z Wołczaskich Czarnockiey Pisarzowey Ziem. Ptu Sluc. i Agaty z Wołczaskich Rymaszewskiey komornikowey Połockiey działająca, i Teofil Wołczaski, wieczysto kwietacyiny dokument na rzecz poniżey zjaśniającą się JWW. Hipolitowi i Wiktorji z Wołczaskich Łaniewskim Wołkom Prez. Sądów Gran. appellacyynych ptu Wileń. oraz ich potomstwu i successorom od siebie wydany przyznali i to swe przyznanie w protokule Zapisowym przyznań własnoręcznemi podpisami stwierdzili, którego wyrazy takowe. Aniela z Wołczaskich Petrozolinowa szambelanowa dworu pol. a w assystencyi męża mego, oraz za pełnomocnemi plenipotencyami od sióstr moich rodzonych, jako to od WJPani Katarzyny z Wołczaskich Czarnockiey pisarzowey Ziem. ptu Sluckiego w 1819. januاری 2 dnia wydanej, tegoż roku februaryi 1 dnia w aktach Ziem. Sluckich przyznanej, tudzież od WJ. Pani Agaty z Wołczaskich Rymaszewskiey komornikowey Połockiey w roku 1819. januاری 12 dnia datowanej, tegoż roku februaryi 12 przed aktami Ziem. Sluc. przyznanej, czyniąca i pisząca się, oraz ja Teofil Wołczaski wiadomo czyniemy, tym naszym wieczysto-kwietacyynym na wieczne czasy nieporuszonym dokumentem, JWW. JP. Hipolitowi i Wiktorji z Wołczaskich Łaniewskim Wołkom Prezydentom Sądów granicznych apellacyynych Ptu Wileń. oraz ich potomstwu i sukcesorom wydanym i służącym nato: naprzód ja Petrozolinowa tak w stopniu własnym, jako i w imieniu rodzeństwa mego z tytułu imienia Wołczaskich poszukując, sukcesyi po zeszyłych z tego, swiata Biskupie Tamasczeńskim i Kanoniku Inflantskim Wołczaskich, rozwiniętem z rodzonym siostrzanem i successorem tychże Biskupa i kanonika Wołczaskich, proces prawny w sądzie Gł. 2go departamentu Gubernii Grodzieńskiey prowadzony: w drodze takowego procesu nastęrczyły się rozmaite mnie porady, skutkiem których było to; iż tak przez zapozwy do Sądu Gł. Grodzień. w roku 1819. januar. 7 dnia wymiesione, jako i przez gazetę Kuryera Litewskiego w roku 1819, w Numerze 25 ogłoszwszy pretensorstwo do sukcesyi po biskupie i koniku Wołczaskich; gdy w końcu żaden prawny dowód niemógł podpierać ogłoszogo pretensorstwa; przymuszona byłam w sądzie Głównym Grodzień. po zaszyłych akcessoryynych wyrokach mieć się niestannie, i dopuścić zapisania na siebie i na moje rodzeństwo z własnego naszego powództwa w roku 1819. miesiaca julii 16 dnia, kontumacyynego dekretu: pozniejszy doradzenia naprowadziły mnie na przykrzeszą nierównie koley, albowiem przez nowe w roku 1819. miesiaca oktobra 18 dnia w imieniu moim oraz sióstr moich i w imieniu Teofila Wołczaskiego powynaszane po JW. JPana Hipolita Wołka i jego familią do Sądu Gł. Grodzień. zapozwy, użyto w nich w niedostatku prawdziwych wymysłone zarzuty, które rozdrażniając serca dotąd przyjacze, i familiyne, prócz napelnienia onych goryczą, żadnego więcej nieprzyniosły skutku: Widząc się zatem ja Petrozolinowa wspołą z siostrami moimi Rymaszewską i Czarnocką oraz ja Teofil Wołczaski mimowolnie przez ludzi niechętnych i interessowanych wprowadzonemi na taką koley processu, która z żadney strony niemogła jak tylko przykre dla nas ściągnać owoce, użyliśmy światłych, bogoboynych i cnotliwych pośredników, przez których o prawdziwym stanie rzeczy zostawszy oświeceni, gdy

z jedney strony zupełnie zostaliśmy przekonani iż z powodu imiennictwa Wołczaskich żaden dla nas i naszego rodzeństwa nie zostaje nietylko stopień lecz nawet i żaden tytuł successorstwa po zeszyłych biskupie i kanoniku Wołczaskich, albowiem linia tychże biskupa i kanonika zostawszy od Hrehorego prapradziada oddzieloną od gałęzi domu Wołczaskich, z którego ja Petrozolinowa z siostrami memi oraz ja Teofil Wołczaski wspołą z rodzeństwem naszym pochodzimy, żadnego dla nas jako z poboczney i osobney linii idących stopnia, oprócz imiennictwa i dalekiego pokrewienstwa nie zostawiła, przeciwnie zaś z drugiey strony, gdy oczywistością rzeczy przekonani zostajemy; że JWW. Hipolit Łaniewski Wołk, prezes Sądów Gran. apellacyynych Wileńskich z rodzoney siostry zeszyłych biskupa i kanonika Wołczaskich Heleny Wołczaskiey w zamęściu za Alexandrem Wołkiem oycem JW. Hipolita Wołka będącey pochodzący, raz jako rodzony siostrzan otrzymał wiecznością do bra Suderwę w powiecie wileńskim położone, przez dokument zeszyłego kanonika Wołczaskiego, w roku 1815. maja 2 dnia datowany, tegoż roku i miesiaca w Ziem. Wileń. przyznany, drugi raz jako naturalny successor i rodzony siostrzan osiągnął także po zeyściu tegoż rodzzonego wuja spadek ruchomy; z takiegoż zatem nayoczewistszego przekonania się o prawdziwym stanie rzeczy żadnym kwestyom i zarzutom podlegać niemogącej, ja Petrozolinowa wspołą z siostrami moimi Rymaszewską i Czarnocką, oraz ja Teofil Wołczaski wspołą z dalszem moim rodzeństwem, odrzućciwszy wszelkie błędne i uboczne a w skutkach swoich dla nas nieprzyjemne namowy i rady do poroznienia tylko familynego zmierzające, przedsięwzięliśmy udać się drogą pojednania i zwrocenia dawney z domem JWW. Prezydentów Wołków przyjaźni, i familyney harmonii, i gdy JW. Hipolit Wołk dekretu kontumacyynego w Sądzie Gł. Grodzień. w roku 1819. julii 16 dnia otrzymanego i dalszego z nami o peny i expensa processu odstąpił: przeto ja Petrozolinowa tak w osobie własney jako i za pełnomocnemi powyżey wyrażonemi plenipotencyami w imieniu sióstr moich rodzonych Rymaszewskiey i Czarnockiey czyniąca, oraz ja Teofil Wołczaski, wspołą z dalszym moim rodzeństwem jedno za drugiego ręcząc i poczytując, wszelkiey pretensyi i processu o sukcesyja po zeszyłych Biskupie i Kanoniku Wołczaskich z JWW. Panem Hipolitem Wołkiem Prez. sądów Granicznych apellacyynych Wileńskich rozpoczętego, wiecznie i nazawsze za nas i sukcesorów naszych zrzekamy się, wszelkie z okazji tego processu manifesta, pozwy i pisma zaszyłe, odwołujemy, kasujemy i ze wszelkich aktów, gdzieby się tylko znaydowały eliminować dozwalamy; JWW. Pana Hipolita Łaniewskiego Wołka prezesa sądów Gra. apellacyynych Wileńskich i jako rodzzonego siostrzana i naturalnego successora zeszyłych rodzonych wujów jego Biskupa i Kanonika Wołczaskich, i jako dziedzica dobra Suderwę za osobnym dokumentem posiadającego, niemogącym się nigdy i przez nikogo kwestyonować dziedzicem i successorem wszelkiego po wsiach swoich spadku jawnie ogłoszamy, uznajemy, i wszelkie w tej mierze uczynione ze strony naszej zarzuty i pretensorstwo, jako żadnego fundamentu nie mające reklamujemy, wieczyście umiarzamy, i przez gazetę Kur. Lit. umorzyć, reklamować, i niniejszy nasz dokument do wiadomości publiczney podać, submitujemy się i dozwalamy, słowem o nic zgola żadney pod żadnym tytułem, pretextem i wynalazkiem do domu JWW. Prezydentów Wołków, i do ich successorów, ani nam samym ani successorom naszym salwy nie zostawujemy; i natośmy wydali ten nasz wieczysto kwietacyynny dokument, który przy uproszonych WW. Pieczętarzach własnemi podpisami stwierdzamy. Działo się dnia 8 mca

grudnia 1819 roku, u tego wieczysto kwiaty-
cynnego dokumentu podpisy aktorów poniżej
świadcstwa Pieczętarzy następnie się wyraża-
ją. Aniela z Wołczaskich Petrozolinowa, Teofil
Wołczaski mpr.

za pieczętarzów podpisali się: pierwszy, Ta-
deusz Kiersnowski adw. sądów Ziem. powiatu
wilejskiego; drugi Tomasz Korwin Petrozolin
Szambelan. Jakowy dokument po przyznaniu
onego przez osoby w górze wyrażone jest
w księgi Ziem. wieczyste ptu Mińskiego wpisa-
ny, z których i ten wypis tegoż czasu pod pie-
częcią urzędową Ziemską Ptu Minskiego stro-
nie rekrutujący jest wydan.

Zgodziłem z księgami Hilary Jakubowski Ziem.
Miń Regent.

Roku 1819 mca xbra 31 dnia, że takowy ex-
trakt dokumentu kwiaty cynnego przez Redakcyą
Kur. Lit. przyjętym bydź do druku może, w tém
Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego zaświadcza. Lud-
wik Wołowicz Sędzia Ziem. Wileń.

2. Exerpt z Protokołu Sądowego Ziem-
kiego ptu Nowogrodzkiego oświadczenia w da-
cie poniżej zapisanego a w roku terazniejszym
1820 mca styczni 26 dnia za podaną prośbą
pod pieczęcią urzędową Ziemską Nowogrodzką
stronie potrzebujący jest wydan.

Roku 1820 styczni 26 dnia. Gdy pomimo
wszelką usilność jaką z swej strony czynią JWW.
Konstanty były półkownik wojsk Polskich i
kawaler, Franciszek Chor. Ptu Nowogrodzkiego
Rajeccy, zastawni dóbr Mozejkowa i Solecznik
posessorowie, w przyspieszeniu rozliczenia się
z JWW. Józefem i Alexandrem Hrabiami Chod-
kiewiczami, a ztąd ułatwienia exdywizyi dóbr
pod rozdział wierzycieli oddanych podobają się
interesowanym z różnych względów do tego o-
sobom rozgłaszać: iż iż JWW. Rajeccy celem
dłuższego utrzymywania się przy dobrach zasta-
wionych, czynią zwłokę i trudność w wy-
prowadzeniu exdywizyi; ku okazaniu współwie-
rzycielom nierzetelności tej rozgłaszaney opinii,
umieszcza się tu po krótko następne interesu pro-
wadzenie, w roku 1816 po oświadczeniu JWW.
Alexandra Hrabi Chodkiewicza dóbr jego sche-
dy na rozdział wierzycieli, JWW. Rajeccy zna-
jąc swoje fundusze na ogólne interesa domu
JWW. Hrabów Chodkiewiczów użyte, uzyskali
wyrok Rządzącego Senatu dnia 28 augusta 1817
roku, zalecający sądowi drugiego departamentu
Kijowskiego, żeby ten przez sąd dzielczy fortunę
Starosty Zmudzkiego Jana Chodkiewicza na
dwóch jego synów Józefa i Alexandra rozdzie-
lił, długi rodzicielskie Rajeckim należne zliczył,
i one na obu schedach Hrabów Józefa i Ale-
xandra Chodkiewiczów zabezpieczwszy, na sche-
dzie samojednego Hrabi Alexandra odkrył kon-
kurs, ku zadosyć uczynieniu własnych jego wie-
rzycieli. Ten sprawiedliwy Senatu wyrok nie-
mało bez wątpienia dla współwierzycieli przy-
niósł ulgę; gdy połowę należności JWW. Ra-
jeckich na schedę drugą do exdywizyi nienale-
żną odniósł, za przypadkiem sprawy w sądzie
dzielczym Czarnobyłskim umocowany JW. Hra-
bi Alexandra temu sądowi oświadczył: że rozli-
czenie długów JWW. Rajeckim należnych na-
stąpi w udziałnym tychże JWW. Rajeckich z o-
pieką JW. Hrabi Józefa kompromisie, na co
gdy stawajaca w tym sądzie opieka i wierzycie-
le JW. Hrabi Alexandra zgodzili się. Sąd dziel-
czy Czarnobyłski obliczenie JWW. Rajeckich
w udziałnym z opieką kompromisie zatwierdził.
A takowy wyrok sądu drugiego Departamentu
Kijowskiego dnia 21 grudnia 1818 roku zaapro-
bował. Lecz gdy w późniejszym czasie do ta-
kowego kompromisu opieka JW. Hrabi Józefa
pod różnemi przyczynami nie przystąpiła, JWW.
Rajeccy udawszy się w tym ze skargą do Rzą-
dzącego Senatu zyskali dnia 2 kwietnia 1819
roku ukaz do sądów drugiego Departamentu
Grodzińskiego i Kijowskiego, zalecający znan-
nie stron do rozprawy w kompromisie, jakoż

JWW. Sylwestrowicz opiekun za plenipotencya-
mi od współ opiekunów i Rajeccki Chorąży za
plenipotencyą brata swojego czyniący w dniu
23 marca 1819 roku w aktach Ziem. Nowogrodz-
kich przyznany dokumentem wybrali do kom-
promisu osoby i na wyprowadzenie jednego ter-
min 10 lipca 1819 roku naznaczyli, gdy zaś i
w tym terminie dla niewiadomych przyczyn opie-
ka Hrabi Józefa do kompromisu nie stanęła JWW.
Rajeccy w skutek uczynionego w dokumencie wa-
runku wydali do nowego zjazdu obwieszczenia:
pierwsze 11 lipca, drugie 8 augusta, trzecie 4
septembra 1819 roku wszystkie w aktach Grodz-
kich Lidskich zeznane i za wszystkimi też o-
pieka do opisanego kompromisu nie przystąpiła
i nie zjechała. Z jakowego powodu JWW. Ra-
jeccy udali się do Sądu drugiego Departamen-
tu Gubernii Grodzińskiej z dopomnieniem się
o skutki ukazu senackiego dnia 2 kwietnia, i
uzyskali dnia 14 stycznia 1820 roku dekret przez
policję objawić nakazany, zalecający opiece od
datty 20 stycznia w dwóch miesiącach rozś-
dzić się w opisanym kompromisie. W tym kró-
tkim opisanu macie szanowni współ wierzyciele
rzetelną wiadomość postępowania Rajeckich, są-
dzie, kto jest przyczyną zwłoki w otrzymaniu
należney wam satysfakcyi. Dalecy aż nadto Ra-
jeccy winie o tę zwłokę JWW. Jenerala Chodkie-
wicza (bo ta jak jest przeciwna znanemu jego
charakterowi, tak własnym jegoż interessom szko-
dliwa) oddają tę rzecz do opinii całej publiczno-
ści, a na zamiar własnego usprawiedliwienia
się podając do akt powiatowych niniejsze oświad-
czenie że one dla wiadomości interessowanych
osób w gazecie Kur. Lit. umieścić postanawiają
zapowiadam, i że zlecenia samych aktorów ta-
kowe oświadczenie podpisuję Ignacy Rajeccki.

Takowe oświadczenie wolne jest do podania
do druku zaświadcza Felicyan Siemiradzki Pi-
sarz Ziem. Ptu Nowogrodzkiego.

Zgodność z protokołem poświadczam Józef
Płoński Reg. Ziem. Ptu Nowogrodz

2 Gdy za oblikiem pod datą r. 1816 8bra 5 d.
przezemnie niżej podpisanego i żonę moją, JP.
Wincentemu Kaczynskiemu na sumę złotych
7,500 wydanym, tenże JP. Kaczynski po wyi-
ściu z opieki, wszystkie pieniądze wraz z pro-
centami ode mnie przyjął i nato dokument kwie-
tacyinny w grodzie Ptu Wileńskiego zaprzy-
znał, skoro wszakże obliu wspomnianego, bratu
swojemu JP. Janowi Kaczynskiemu tu nieobecne-
mu w lokacyą oddanego, niemógł zwrócić i do-
gód jeszcze niezwrócił; obwieszcza się zatem:
iż obliu wzmiankowany, iako już w zupełno-
ści opłacony, zostaje bez waloru i do żadnych
układów użytym bydź niemoże, w Wilnie 1820
r. february 3 dnia. Karol Sylwestrowicz.

2 Doczytuiać w kuryerze Litewskim pod N.
296 awizacyą przez Zegarmistrza Wileń miesz-
czanina Joachima Sawickiego zamieszczoną o-
strzegającą publiczność; ażeby nikt o urzędę ka-
mienicy mojej nie traktował. dla tego że Dekre-
tem oczewistym Grodzkim Ptu Wileń. sądzono
dla iego rub srebr. 240 kop. 48, znani za obo-
wiązek nawzajem tegoż zegarmistrza Sawickiego
ostrzedz, że lubo ten dług iako z obóyci zawi-
nienia urosły, nayniewinniey na mnie był poszuki-
wany, wszakże gdy udało się temuż Zegarmi-
strzowi Sawickiemu uzyskać Dekret, niechże bę-
dzie wolno mu powiedzieć prawdę, że za nader
wczesną zaymuie go myśl względem inekwitacyi,
bo sązione sobie pieniądze może jeszcze i przed
terminem odbierze, a przeto niepowinien sobie
robić nadziei gospodarzenia w obcym domu. Mar-
cianna z Myszkowskich Sikorska.

Ze być może takowe pismo umieszczone w dru-
ku świadczyć. Prezydent Urban Jazdowski.